

Stefan Moysa

"Bóg w myśli współczesnej.
Problematyka Boga i religii u
czołowych filozofów współczesnych",
Stanisław Kowalczyk, Wrocław 1979 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 53/2, 181-182

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wydanie pism Anzelm'a należy oceniać jako ważne dla wszystkich zajmujących się teologią, udostępnienie źródeł. Spowoduje ono zapewne wzmożenie zainteresowań teologią spekulatywną, które dzisiaj w dużej mierze zanikają. Dzieje się to zaś ze szkodą nie tylko dla życia chrześcijańskiego, ale także dla kultury ogólnoludzkiej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

ks. Stanisław KOWALCZYK, *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wrocław 1979, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, s. 423.

Brakuje w polskiej literaturze filozoficznej i teologicznej dzieł, które podejmowałyby problem wydawałoby się najbardziej tu zasadniczy, a mianowicie zagadnienie Boga. Lukę tę częściowo wypełnia praca ks. Stanisława Kowalczyka, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jej zamierzeniem jest przedstawienie szerokiej panoramy poglądów dotyczących tej problematyki. Autor analizuje stanowisko czołowych myślicieli współczesnych, pomijając, zdaje się celowo, zarówno klasycznych przedstawicieli myśli chrześcijańskiej, jak też teologów, których poglądy nie są całkiem z tą myślą zgodne, takich jak Tillich czy teologowie śmierci Boga.

Ks. Kowalczyk trzyma się konsekwentnie pewnego systemu. Omawiając danego filozofa, w krótkim tytule — zazwyczaj bardzo trafnie dobranym — oddaje zasadniczą charakterystykę jego twórczości. Następują kolejno: krótki życiorys danego myśliciela, zasadnicze założenia jego systemu filozoficznego, usytuowanie problemu Absolutu w ramach tej filozofii i pewne uwagi czy refleksje zawierające w sobie elementy oceny. W tym ostatnim punkcie autor odstąpił, i to bardzo słusznie, od metody przyjętej na ogół w innych tego rodzaju omówieniach, które z reguły oceny takiej unikają, pozostawiając czytelnika w gąszczu poglądów, wobec których jest niezdolny do zajęcia samodzielnego stanowiska.

Całość materiału podzielona jest na pięć części. Autor przedstawia wpierw materializm typu marksistowskiego, umieszczając na początku zarys filozofii Hegla. Omawia zarówno jego metodę dialektyczną, która przyjmuje rozwój całej rzeczywistości poprzez tezę, antytezę i syntezę, jak też pojęcie idealistycznego, rozwijającego się absolutu. Pod wpływem Hegla znajdował się początkowo Feuerbach, ale zerwał z poglądami swego mistrza przyjmując ateizm i stawiając zamiast „religii Boga” — „religię człowieka”, przez co, jego zdaniem, przewyciężył iluzję wytworzoną na skutek personifikacji dążeń i tęsknot człowieka. Marks przyjmując metodę Hegla, a treść ateistyczną Feuerbacha, usiłował przedstawić socjologiczne źródła alienacji religijnej i konieczność uwolnienia się od niej przez nowy system stosunków społecznych. Engels natomiast chciał uzasadnić ateizm na gruncie nauk przyrodniczych.

Poglądy filozofów omówionych w części drugiej, noszącej tytuł: *Pozostałe formy naturalizmu ateistycznego*, nie są tak ściśle ze sobą powiązane. Dochodzi tam do głosu tragiczny ateizm Nietzschego, który „śmierć Boga” uważał za warunek wielkości człowieka i prawdziwego humanizmu. Freud upatruje źródło potrzeb religijnych człowieka w psychologicznych stanach frustracji, a ideę Boga wyprowadza z idei praojca. Autor omawia też w tej części poglądy mało znanego u nas filozofa Santayany, który oscyluje między materializmem a transcendentalizmem i wyprowadza uczucia religijne ze stanu bezradności człowieka pierwotnego wobec groźnych sił przyrody. Russell nie tyle tworzy pozytywny system, ile zwalcza argumenty tradycyjnego teizmu trzymając się pewnego pozytywistycznego empiryzmu. Wreszcie Lévi-Strauss omówiony jest głównie pod aspektem zagadnienia, czy głoszony przez niego strukturalizm jest ateizmem. Na to pytanie autor odpowiada zasadniczo twierdząco, uzasadniając swoje wywody cytacjami z pism francuskiego etnologa.

W części trzeciej przedstawia ks. Kowalczyk poglądy Schelera, Blondela i Bergsona, którym wspólne jest dochodzenie do Boga na drodze pewnej intuicji. Ta intuicja przybiera u Schelera postać obiektywnego poznania wartości. U Blondela jest nią afirmująca samą siebie idea Boga, a u Bergsona doświadczenie religijne, które dochodzi do szczytu w przeżyciach mistyków.

Część czwarta analizuje różne, bardzo rozbieżne drogi do Boga. James akceptuje religię, gdyż jest przydatna do życia. Jego Bóg odbiega w wielu aspektach od pojęcia Boga chrześcijańskiego. Whitehead bada strukturę tego, co nazywa rozwijającym się procesem i dochodzi do pojęcia Absolutu bardziej zbliżonego do chrześcijaństwa, niż Absolut Jamesa. Poglądy Bubera, którego teizm pozostaje niekwestionowany i ściśle oparty na Biblii, koncentruje autor wokół dialogowego stosunku „ja” do „ty”, który czyni z Bubera właściwego twórcę teorii dialogu.

W części piątej wreszcie zostają omówieni filozofowie wyznający pewne założenia filozofii egzystencjalnej, ale bardzo różniący się jeżeli chodzi o ich stosunek do problemu Boga. Zdecydowanymi teistami są tu Kierkegaard i Marcel, wyraźnym ateistą — Sartre, — a Heidegger wydaje się ewoluować od postawy agnostycznej do ukrytego teizmu, co autor ujmuje w określeniu: „od milczenia o Bogu do milczenia wobec Boga”.

Tak pobieżne omówienie treści książki nie może oddać oczywiście sprawiedliwości nie tylko poglądom poszczególnych filozofów, ale też — przede wszystkim — samemu autorowi. Pozwoli może jednak ocenić wielką pracę polegającą na syntetycznym przedstawieniu tak różnych systemów i na ułatwieniu orientacji w całym lesie zagadnień. Niech nam na koniec będzie wolno wyrazić jeszcze jedno życzenie pod adresem tej bardzo pożytecznej monografii. Przydałby się bardzo rozdział zawierający pewne podsumowanie czy wnioski z tak przedstawionej panoramy. Przedsięwzięcie na pewno trudne, ale — jak się wydaje — możliwe do realizacji w następnych wydaniach książki.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Erlösung in Christentum und Buddhismus, wydał Andreas Bsteh, Mödling 1982, Verlag St. Gabriel, s. 198 (*Beiträge zur Religionstheologie* t. 3).

Pluralizm to nie tylko jedno z obiegowych haseł teologicznych naszych dni. Jest to również bardzo istotne zadanie do urzeczywistnienia w konkretnej egzystencji różnych religii, jeżeli chcą one stworzyć możliwość realnej i owocnej współpracy dla dobra i zjednoczenia ludzkości. Jest to zadanie niewątpliwie trudne, bo wymagające myślenia wartościującego i krytycznego również w stosunku do swojej własnej tradycji religijnej.

Dla chrześcijaństwa i buddyzmu, aczkolwiek odmiennych co do kultury, obyczajów, wierzeń i przekonań, wspólnym mianownikiem konfrontacji jest koncepcja człowieka, interpretacja sensu jego istnienia; jest nim także wezwanie do zbawienia czy wyzwolenia, do przekroczenia granic ludzkiej egzystencji i do przezwyciężenia zła.

Tym właśnie zagadnieniom poświęcona jest prezentowana książka, trzecia już z kolei w serii *Przyczynków do teologii religii*. Pierwsza w tej serii pozycja dotyczyła funkcji uniwersalizmu chrześcijańskiego w pluralistycznym świecie, przedmiotem drugiej natomiast było pojęcie Boga w islamie i chrześcijaństwie. Niniejszy tom zawiera teksty referatów wygłoszonych w dniach 10—13 czerwca 1981 r. podczas międzynarodowego sympozjum zorganizowanego pod patronatem księży werbistów w Mödling k. Wiednia. Pełny temat obrad brzmiał: *Zbawienie w rozumieniu buddyzmu i chrześcijaństwa*. Autorami tekstów są wybitni uczeni i intelektualiści, reprezentujący chrześcijaństwo i buddyzm. O postawie każdej z tych religii wobec tajemnicy zbawienia mówili zatem jej przedstawiciele, a więc z pozycji znawcy, badacza, ale zarazem i wyznawcy. Dane biobibliograficzne o autorach umieszczono w aneksie na końcu książki.